Nowy Czas

Nr 70 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, czwartek 19 czerwca 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Sukcesy niemieckiego lotnictwa

Zatopiono 1 lekki krążownik i 5 okrętów handlowych, uszkodzono 1 ciężki krążownik. Pod Sollum zniszczono 60 brytyjskich wózów pancernych

Broń lotnicza może się poszczycić nowymi sukcesami w walce przeciwko brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej. Na Atlantyku na zachód od Gibraltaru samoloty bojowe zaatakowały silnie strzeżony konwój statków i zniszczyły 5 okrętów frachtowych o ogólnej pojemności 21.000 brt.

W Afryce Północnej atakował nieprzyjaciel na froncie pod Sollum poważniejszymi siłami. Atak ten załamał się w ogniu odpierającym niemiecko-włoskiej grupy, popartej przez lotnictwo. Według dotychczasowych raportów zniszczono 60 brytyjskich wozów pancernych. Walki są jeszcze w toku.

Niemieckie samoloty bojowo-nurkowe zaatakowały z szczególnym sukcesem silne nieprzyjacielskie kolumny i zbiorowiska pojazdów.

Niemieccy myśliwcy zestrzelili podczas zaciętych walk lotniczych nad placem boju 9 samolotów myśliwskich i 2 samoloty bojowe.

W zachodniej części Morza Śródziemnego walczyły niemieckie samoloty bojowe pod dowództwem kapitana Kollomwe z dużym powodzeniem z eskadrą brytyjsk. okrętów wojennych. Zatopiły one lekki krążownik czterema bombami ciężkiego kalibru i uszkodziły pewien ciężki krążownik.

Inne niemieckie samoloty bojowe zaatakowały na wyspie Cyprze kilka lotnisk z dobrym skutkiem bombami i inną bronią.

Zamiar nieprzyjaciela, dokonać za dnia nalotu nad tereny okupowane, spełzł na niczym. Myśliwcy zestrzelili 3 z atakujących brytyjskich samolotów. 2 brytyjskie samoloty bojowe zostały zestrzelone przez łódź patrolową i przez poławiacza min, dalszy samolot zestrzeliła artyleria marynarki wojennej.

Nieprzyjaciel zrzucił podczas ubiegłej nocy nad niektórymi miejscowościami Niemiec Zachodnich bomby rozpryskowe i zapalające. Pośród ludności cywilnej tylko nikłe szkody. W kilku miejscowościach powstały tylko nieznaczne szkody materiałowe w dzielnicach mieszkaniowych. Nocni myśliwcy zestrzeliły 2 brytyjskie samoloty.

Przy odpieraniu ataków nieprzyjacielskich samolotów wyróżniła się szczególnie łódź patrolowa pod dowództwem porucznika marynarki wojennej Heimberga zestrzeleniem 4 nieprzyjacielskich samolotów.

Włoski komunikat z niedzieli. W nocy na 14 czerwca lotnictwo włoskie bombardowało bazę morską w Aleksandrii.

W Afryce północnej eskadry lotnictwa niemieckiego i włoskiego dokonały wielokrotnych ataków bombowych na umocnienienia fortyfikacyjne w Tobruk. Powstały przy tym wielkie pożary. Nad Tobrukiem zestrzelono dwa samoloty typu „Hurricane". Nieprzyjaciel dokonał ataków powietrznych na Benghasi i inne miejscowości w Cyrenaice. Myśliwce niemieckie zestrzeliły dwa samoloty angielskie. Dalszy samolot zestrzeliła włoska artyleria przeciwlotnicza, pilot został wzięty do niewoli.

W rejonie Morza Egejskiego samoloty angielskie zrzuciły bomby na wyspę Rodhos.

W Afryce wschodniej dnia 10 czerwca wieczorem odparliśmy atak nieprzyjacielski nad rzeką Baro. Niekorzystne warunki atmosferyczne i bardzo zły stan dróg komunikacyjnych utrudniał zarówno nasze jak i nieprzyjacielskie posunięcia. W rejonie Gondar ograniczona działalność artylerii nieprzyjacielskiej, która ostrzeliwana jest przez naszą artylerię.

Na Morzu Śródziemnym włoska łódź podwodna zestrzeliła hydroplan typu „Suderland".

W czasie walk o Kretę — jak się obecnie okazało — łódź podwodna znajdująca się pod dowództwem kapitana marynarki Gustavo Lovatelli zaatakowała pewną eskadrę floty nieprzyjacielskiej i dwoma torpedami zatopiła jeden kontrtorpedwiec.

Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco:

W nocy na 13 bm. bombardowano twierdzę Gibraltar.

W Afryce północnej włoskie samoloty bojowe kontynuowały ataki na Tobruk. Niemieckie samoloty dokonały skutecznego ataku na pewną nieprzyjacielską bazę powietrzną.

W Afryce wschodniej w czasie walki o Debra Tabor, o której doniesiono we wczorajszym komunikacie wojennym, nieprzyjaciel poniósł poważne straty i pozostawił w naszym ręku broń oraz jeńców.

Bombardowanie obiektów portowych i licznych lotnisk na wyspie brytyjskiej. Ponowne atak na urządzenia portowe w Tobruk i Haifie.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w sobotę 14 czerwca: Lotnictwo bombardowało w ciągu ubiegłej nocy obiekty portowe u ujścia Tamizy oraz na wybrzeżu południowym i wschodnim Anglii, a nadto liczne lotniska głównie w Anglii Wschodn.

W czasie walk powietrznych nad Morzem Północnym i nad Kanałem la Manche zestrzelono 3 samoloty brytyjskie.

W rejonie Morza Śródziemnego eskadry lotnictwa niemieckiego zaatakowały ponownie z dobrym skutkiem urządzenia portowe w Tobruk i Haifie.

Baterie niemieckie i włoskie ostrzeliwały skutecznie pozycje artylerii angielskiej w rejonie twierdzy Tobruk.

Nieprzyjaciel zrzucił ubiegłej nocy bomby rozpryskowe i zapalające w kilku miejscach w zachodnich Niemczech. Ludność cywilna miała straty w zabitych i rannych. Szkód wojskowych ani w obiektach obronno - gospodarczych nigdzie nie wyrządzono. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła dwa spośród atakujących samolotów brytyjskich.

Załoga pewnego samolotu wywiadowczego w składzie: por. Budden, podporucznik Moeller, podoficer Schlichting i podoficer Kuehne wyróżniła się wzorowym przeprowadzeniem zadań.

Skuteczny niemiecki atak powietrzny na Cypr. Ciężki brytyjski krążownik trafiony bombami.

Komunikat z niedzieli 15 czerwca: Łodzie podwodne zatopiły na północnym Atlantyku cztery nieprzyjacielskie okręty handlowe i jeden parowiec cysternę o łącznej pojemności 29.000 brt.

Lotnictwo bombardowało skutecznie obiekty portowe i zakłady przemysłu zbrojeniowego w Anglii południowej i południowo-wschodniej. W czasie odpierania samolotów nieprzyjacielskich usiłujących dokonać nalotów nad tereny okupowane, doszło wielokrotnie do walk powietrznych, w czasie których zestrzelono jeden samolot typu Bristol-Blenheim.

W Afryce Północnej działalność artylerii i oddziałów wywiadowczych koło Tobruk. Lekkie samoloty bojowe niemieckie i włoskie dokonały szeregu bardzo skutecznych ataków na obiekty portowe i fortyfikacyjne w Tobruk. Zniszczyły one bombami pewne brytyjskie lotnisko, a nadto zniszczyły na ziemi kilka samolotów ogniem broni pokładowej. W walkach powietrznych i artylerią przeciwlotniczą zestrzelono jeden brytyjski samolot myśliwski i trzy samoloty bojowe.

W rejonie Morza Śródziemnego eskadra niemieckich samolotów bojowych dokonała w dniu 13 czerwca skutecznego ataku na obiekty wojskowe i pewien zakład przemysłowy na wyspie Cypr. Niemieckie samoloty bojowe doścignęły na wysokości Bejrutu eskadrę brytyjskiej foty wojennej i trafiły bombą jeden ciężki krążownik.

Słabsze siły nieprzjacielskie zrzuciły w ciągu ubiegłej nocy bomby rozpryskowe w kilku miejscach w Niemczech Zachodnich, wyrządzając jednak przy tym tylko nieznaczne szkody.

Syria i Irak przeznaczone dla imigracji żydowskiej

Opublikowanie wiadomości o porozumieniu pomiędzy przywódcą sjonistów Chaimem Weitzmanem a londyńskim urzędem kolonii w sprawie otwarcia Syrii i Iraku dla imigracji żydowskiej wywołało w kołach arabskich olbrzymie oburzenie. Na wielkiej manifestacji solidarności legionu francuskich żołnierzy frontowych w Marsylii wystosowano depeszę do marszałka Petaina, w której francuscy żołnierze frontowi wyrażają gotowość podjęcia walki i oddania życia dla zachowania całości imperium. Dziennik brazylijski „Gazeta de Noticias" wyraża w swoim komentarzu sympatie dla Francji Petaina. Francuzi — jak stwierdza dziennik w swym komentarzu — pracujący nad odrodzeniem bohaterskiej Francji, bronią swej suwerenności i swego państwa kolonialnego.

Przeszło pół miliona jeńców (2)

Niemieckie sukcesy wojenne pierwszych miesięcy 1941 roku

Bilansowe sprawozdanie naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych

Równocześnie niemieckie lotnictwo kontynuowało z największą zaciętością akcję bojową na wyspę brytyjską

W 38 rosnących stale na rozmiarach atakach odwetowych zadawano ciosy angielskim centrom komunikacyjnym, portom i okręgom przemysłowym, stolicy Anglii, w czym 12 na wielką skalę zakrojonych ataków odwetowych. Ataki odwetowe lotnictwa skierowane były jednak głównie na ważne z punktu widzenia wojennego porty brytyjskie z ich warsztatami okrętowymi. Fakt, że ich zdolność produkcyjna została wskutek tego silnie umniejszona, a budowa nowych okrętów i naprawa statków handlowych i wojennych zostały narażone na znaczne przeszkody, nie ulega żadnym wątpliwościom.

Szczególnie dotkliwie zostały też uszkodzone centralne ośrodki brytyjskiego przemysłu wojennego. Wydajność brytyjskiego przemysłu zbrojeniowego ucierpiała wskutek tych ataków bardzo znacznie. Szereg skutecznych ataków na lotniska wypadowe brytyjskiej floty powietrznej przyczynił się do zmniejszenia ich energii.

Również przy tej sposobności w imię prawdy historycznej należy ponownie podkreślić, że Anglia była tą stroną, która pomimo wszelkich ostrzeżeń rozpoczęła pierwsza nocne ataki na niemieckie miasta, zrzucając przy tym przeważnie bezplanowo bomby na dzielnice mieszkaniowe. Mimo tego, lotnictwo niemieckie starało się możliwie jak najdłużej unikać ataków odwetowych przeciwko angielskiej ludności cywilnej, zanim w końcu wzrastające rozmiary nieliczących się z niczym bombardowań samolotów brytyjskich nie zmusiły go do przejścia samemu do takich samych metod. Komunikaty Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych każdorazowo wyraźnie podawały takie fakty do wiadomości publicznej.

Podczas kiedy jednak niezależnie od tych ataków odwetowych, niemieckie lotnictwo stara się nawet dzisiaj unikać w miarę możności wszelkich niekoniecznych ataków na angielską ludność cywilną, to wyniki brytyjskich ataków powietrznych dowodzą czegoś wręcz przeciwnego. W tych warunkach też szkody wyrządzone w obiektach wojskowych i o znaczeniu obronno-gospodarczym, były bardzo niewielkie. Równocześnie jednak wzrósł stosunek procentowy bomb rozpryskowych, zrzucanych przez lotnictwo brytyjskie na domy mieszkalne w miastach niemieckich, m. in. także na szpitale, lazarety wojskowe, kościoły i cmentarze. Stanowi to dowód, iż Wielka Brytania sądzi, że jest w stanie prowadzić planową wojnę terroryzowania niemieckiej ludności cywilnej. Równocześnie jednak stanowi to tylko potwierdzenie słuszności niemieckich ataków odwetowych. Niemieckie lotnictwo myśliwskie oraz artyleria przeciwlotnicza odnoszą coraz większe sukcesy w odpieraniu ataków nieprzyjacielskich na terenie Rzeszy i obszary okupowane. Poza tym wzorowa postawa ludności cywilnej i wszystkich organizacyj obrony przeciwpowietrznej zapobiegają większym szkodom w życiu i mieniu na terenie państwa niemieckiego. Niemiecka artyleria obrony przeciwlotniczej zestrzeliła do końca kwietnia 97 samolotów nieprzyjacielskich.

Cyfra samolotów angielskich, zestrzelonych w walkach powietrznych nad Wielką Brytanią i nad kontynentem europejskim dosięga 271 maszyn. Dalsze 73 samoloty brytyjskie zniszczono na ziemi.

W ten sposób lotnictwo brytyjskie na tym jedynie terenie wojennym straciło w ciągu 4-ch pierwszych miesięcy br. 441 samolotów. W przeciwieństwie do tego straty lotnictwa niemieckiego wynoszą znacznie poniżej 50 proc. tej cyfry.

Operacje niemieckiej floty wojennej i powietrznej przeciwko Anglii w okresie sprawozdawczym były ułatwione dzięki tej okoliczności, że Włochy w rejonie Morza Śródziemnego nieustannie wiązały znaczne siły brytyjskiej marynarki wojennej i lotnictwa.

Siły te zagrażały w bardzo poważnym stopniu włoskim połączeniom morskim z Libią, utrudniając tym samym walki obronne znajdujących się na tym terenie wojsk włoskich przeciwko siłom brytyjskim, znacznie przeważającym pod względem liczebności i technicznego wyposażenia, a sprowadzonym ze wszystkich części Imperium. Celem ulżenia sytuacji na Morzu Śródziemnym przesunięto najpierw z początkiem stycznia jeden korpus lotnictwa niemieckiego pod dowództwem generała lotnictwa Geislera do południowych Włoch. Współdziałając z eskadrami lotnictwa włoskiego, korpus niemiecki trzymał pod atakami dziennymi i nocnymi angielską bazę operacyjną Maltę zadał ciężkie ciosy bryt. flocie wojennej, zatopił znaczną ilość okrętów nieprzyjacielskich i atakował bardzo skutecznie brytyjskie bazy lotnicze w Egipcie i w Cyrenajce.

Nieco później kanclerz Hitler, w charakterze naczelnego dowódcy niemieckich sił zbrojnych, zgodnie z porozumieniem z Mussolinim, zdecydował się na wzięcie bezpośredniego udziału wojsk niemieckich po stronie włoskich sił zbrojnych w Afryce Północnej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Komunikacja rzeczna Ren—Warszawa

Ostatnio zostało podjęta komunikacja rzeczna między Renem, Łabą i Odrą i przynależną do nich siecią wodną przez kanał bydgoski i Wisłą do Warszawy. W ten sposób zostanie częściowo odciążony towarowy obrót kolejowy. Pierwsze ładunki z Berlina nadeszły już do Warszawy, przy czym oczekiwany jest przyjazd licznych dalszych berlinek z Renu, Łaby i Odry. Wszelkich informacji, dotyczących kosztu transportu i rozkładu jazdy, udziela pełnomocnik dla żeglugi okręgu warszawskiego.

Obrót pocztowy z Belgradem i Atenami

W obrocie pocztowym z Belgradem, Atenami i Salonikami dopuszczone zostały z natychmiastową ważnością listy zwykłe i polecone o wadze 250 g oraz kartki pocztowe. Do innych miejscowości Serbii i Grecji przesyłki pocztowe narazie nie będą przyjmowane.

Połączenie telegraficzne z Chorwacją

Ostatnio uruchomione zostało połączenie telegraficzne między Gen. Gub. a wszystkimi miejscowościami Chorwacji. Opłata wynosi 32 grosze od wyrazu.

Obwieszczenie

Kraków. Dotyczy: wniosków na uzyskanie pozwolenia kolektury liczbowej.

Wyłącznie do dnia 20. VI. 1941 r. będą rozpatrywane przez Generalną Dyrekcję Monopoli, Kraków ul. Skarbowa 1 wnioski pisemne na uzyskanie pozwolenia otwarcia loterii liczbowej.

Z powodu nadmiaru wniesionych ofert, prośby z miast: Krakowa i Warszawy nie będą już przyjmowane.

Istnieją możliwości na uzyskanie pozwolenia na kolekturę loterii liczbowej dla okręgów: radomskiego, warszawskiego i lubelskiego.

Podania mają zawierać:

1) Stwierdzenie posiadania odpowiedniego lokalu z wejściem od ulicy.

2) Dane dotyczące zabezpieczenia gotówkowego, które zostały ustalone na 2 000 zł. (dla miasta Warszawy 3.000 zł).

Jako załączniki do podania należy przedłożyć: świadectwo moralności oraz potwierdzenie przynależności państwowej ubiegającego się przez magistrat lub gminę. Dowód przynależności do byłego Państwa Polskiego oraz dowód zamieszkania, nie wystarczają. Potwierdzenie narodowości może być zastąpione przez zaświadczenie wydane przez Urząd dla Narodowości Niemieckiej (Kennkartenstelle), stwierdzające, że ubiegający się nie jest przynależnym do Narodu Niemieckiego i nie złożył podania o przynależność do Narodu Niemieckiego. Poświadczenie Urzędu dla osób Narodowości Niemieckiej musi być uzupełnione przez dowód ubiegającego się, z którego wynika, że nie jest obywatelem niemieckim.

W miastach posiadających zamknięte dzielnice żydowskie mogą się ubiegać również żydzi o uzyskanie pozwolenia na Kolekturę Loterii Liczbowej. Podania należy składać przez Radę Żydowską.

Podania, które nieodpowiadają wymaganym warunkom, nie będą rozpatrywane.

Kierownik Generalnej Dyrekcji Monopoli w Gen. Gub., podpisano Dr Senkowsky.

Oświadczenie Banku Emisyjnego

Bank Emisyjny w Polsce podaje do wiadomości:

W ostanim czasie pojawiły się pogłoski, jakoby w Generalnym Gubernatorstwie istniał zamiar zmiany waluty, zmiany stosunku złotego do marki niemieckiej i t. p. — Bank Emisyjny w Polsce w porozumieniu z odnośnymi władzami Generalnego Gubernatorstwa, oświadcza, że pogłoski tego rodzaju pozbawione są wszelkich podstaw. Złoty jest i pozostaje nadal ustawowym środkiem płatniczym w Generalnym Gubernatorstwie i jego relacja nie będzie zmieniona. Rozszerzający te pogłoski będą ścigani z całą stanowczością. —

Kto pod wrażeniem tych pogłosek czyni nieprzemyślane zakupy, szkodzi sobie samemu oraz społeczeństwu.

Katastrofa kolejowa pod Rabsztynem

Wolbrom. Wskutek nieuwagi blokowego, w nocy na 11 bm. miała miejsce katastrofa kolejowa pod stacją Rabsztyn (trasa Wolbrom — Olkusz). Wskutek najechania pociągu towarowego na takiż inny pociąg stojący pod sygnałem, osiem wagonów próżnych zostało doszczętnie rozbitych; parowóz został również poważnie uszkodzony. Maszynista i jego pomocnik w ostatniej chwili wyskoczyli z parowozu, dzięki czemu uniknęli niechybnej śmierci. Poważnych obrażeń ciała i kontuzji doznał rewizor maszyn, Teodor Kozłowski z Katowic (Martinstrasse 19), którego odwieziono do szpitala powiatowego w Olkuszu. Poza tym szoku nerwowego doznało dwóch konduktorów. Przerwa w ruchu celem usunięcia rozbitych wagonów i naprawienia toru trwała na tej linii cały dzień.

Prezydent Chin zorganizowanych przez Japończyków wyjechał do Tokio celem odbycia konferencji z rządem japońskim.

Rząd sowiecki wyraził gotowość dostarczenia Finlandii w najkrótszym czasie 20.000 ton zboża. Finlandia, która wobec obecnych trudności aprowizacyjnych odczuwa dotkliwy brak zboża, otrzymała już poprzednio na podstawie rosyjsko-fińskiego układu handlowego 15.500 ton zboża od Zw. Sowietów.

Obszar miasta Krakowa 4-krotnie powiększony

Przyłączenie do Krakowa 27 gmin wiejskich i części dwóch gmin

Na skutek dekretu z dnia 28 maja 1941 r. do obszaru miasta Krakowa włączono 27 gmin wiejskich oraz części dwóch gmin, przez co powierzchnia miasta powiększyła się czterokrotnie. Po przyłączeniu nowych dzielnic liczba mieszkańców wzrosła do cyfry 320.000 osób. Ceremonia uroczystego przejęcia nowych dzielnic miasta odbyła się w piątek w wielkiej sali na ratuszu w Krakowie, przy czym w uroczystości tej wzięli udział: jako przedstawiciel Generalnego Gubernatora sekretarz stanu dr. Bühler, szef dystryktu krakowskiego dr. Wächter oraz wiele innych osobistości.

Na uroczystości okolicznościowe przemówienia wygłosili: gubernator dr. Wächter, sekretarz stanu dr. Bühler i prezydent p. Pavlu. W przemówieniach mówcy podkreślili znaczenie powiększenia miasta Krakowa i wynikające z tego tytułu obowiązki dla Zarządu Miejskiego.

Przyłączenie gmin do Krakowa było sprawą domagającą się pozytywnego załatwienia od szeregu już lat. Miasto rozbudowywało się, powstawały nowe dzielnice, które organicznie były związane z miastem, podczas gdy administracyjnie podlegały gminom wiejskim. Mieszkała w tych dzielnicach ludność pracująca w samym mieście, to też fakt przynależności do gmin wiejskich powodował wiele niepotrzebnych i przykrych komplikacji, tym więcej, że przeważnie gminy te były zamieszkałe przez niezamożne warstwy robotnicze.

Istniały paradoksalne wypadki, w których jedna strona ulicy należała do miasta Krakowa, a druga do gminy wiejskiej, co komplikowało sprawy wodociągowe, kanalizacyjne, prądu elektrycznego i gazu.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 18 VI 1941.

W nagrodę — oficerskie hełmy strażackie. W następstwie przeprowadzonych inspekcyj przez powiatowego instruktora straży pożarnej w Jędrzejowie jako nagrodę za wzorowe utrzymanie sprzętu strażackiego i pracę w dziedzinie bezpieczeństwa przeciwpożarowego, przyznane zostały oficerskie hełmy honorowe gminnym komendantom Ochotniczym Stażom Pożarnym panom: Feliksowi Gradońskiemu w Kurzelowie, Bolesławowi Dąbrowskiemu w Węgleszynie i Czesławowi Jadowskiemu w Oksie oraz naczelnikowi straży, p. Józefowi Koziarze w Nawarzycach.

Pół roku więzienia za kradzież na drodze. Władysław Kocel z Sędziszowa i Józef Slusarz z kolonii Zapusty, gminy Sędziszów, skradli na szosie z wozu pakunek, zawierający garderobę damską i inne przedmioty na szkodę Stanisławy Grabowskiej, ogólnej wartości około 600 złotych. — Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał obydwóch za ten czyn na pół roku więzienia.

Kradzież koni. Gospodarzowi Andrzejowi Przygodzie w Brzeźnie (gmina Brzegi) skradziono konia wartości 1300 złotych oraz Wincentemu Zbrońskiemu w Marianowie (gmina Mstyczów) klacz warości 3500 złotych. O tę ostatnią kradzież podejrzany jest cygan, którego policja poszukuje.

KIELCE

Pięcioletni chłopiec spowodował pożar We wsi Leonowie w powiecie kieleckim pożar strawił stodołę, chlew i narzędzia rolnicze, ogólnej wartości około 5 tysięcy złotych, będące własnością Tadeusza Stępiewskiego. Pożar spowodował pięcioletni Jan Kielasiński, bawiąc się zapałkami w stodole poszkodowanego.

Kradzież krów. Nieznani osobnicy dokonali kradzieży krów w kieleckim na szkodę Marianny Paszkiel w Jastrzębiu (gmina Bliżyn) oraz Jana Rostowskiego w Ciekotach (gmia Dąbrowa). Kradzież popełniono w nocy, przy czym krowę Rostowskiego złodzieje zabili na polu w pobliżu domu poszkodowanego i mięso zabrali.

MIECHÓW

Kleszczyna z Miechowa skazany po raz drugi. Przed tygodniem sąd grodzki w Miechowie skazał Piotra Kleszczynę z Miechowa na siedem miesięcy więzienia za usiłowanie kradzieży kur. W ostatnich dniach Kleszczyna stanął przed tym samym sądem o kradzież 107 złotych Janowi Rogożowi w Miechowie na targu. Sąd skazał go na osiem miesięcy więzienia. Anielę Rogożównę z Miechowa za współudział w kradzieży skazano na sześć tygodni aresztu.

WOLBROM

Primicja. W niedzielę, dnia 8 czerwca odbyła się w kościele wolbromskim uroczysta prymicja ks. Zygmunta Cisłowskiego, syna obywatela i kupca m. Wolbromia. W czasie mszy św. pienia religijne wykonał miejscowy chór kościelny. Ksiądz Cisłowski ukończył w gimnazjum w Chyrowie, zaś seminarium duchowne częstochowskie w Krakowie.

Busko-Zdrój

Zbrodnia na drodze. We wsi Wolica (gmina Szydłów) został zabity przez zadanie kilka ciosów ostrymi narzędziami, z których dwa okazały się śmiertelne, mieszkaniec tej wsi, Józef Makowski. W zabójstwie Makowskiego brali udział Andrzej Cecot i dwaj jego synowie: Stefan i Józef. Według przeprowadzonych dochodzeń, głównym sprawcą śmierci Makowskiego jest Józef Cecot, który zadał mu niebezpieczne ciosy w plecy i w piersi, przebijając mu mięsień sercowy i powodując natychmiastową śmierć. Jak ustalono, bójkę wszczęli Cecotowie o to, że Makowski spotkawszy na drodze Sabinę Cecot, czynił jej zarzuty za niezwrócenie wełny, powierzonej do zrobienia szalika i rękawiczek. Sprawcy śmierci Makowskiego przekazani zostali władzom sądowym w Kielcach.

Gdy Dostojewski czekał

na wykonanie wyroku śmierci przez rozstrzelanie

W moskiewskim wydawnictwie państwowym ukazała się obecnie książka, przedstawiająca na podstawie nieznanego dotychczas materiału archiwalnego, skazanie na śmierć Dostojewskiego i jego ostatnie chwile przed odroczeniem wyroku.

Młody Dostojewski w r. 1848 brał udział w spisku, którego celem było obalenie caratu. Zamierzano zbrojne powstanie. Wskutek donosu jednak pewnego Francuza, który podstępnie wkręcił się między spiskowców, wykryto sprzysiężenie. Przywódcy tajnej organizacji: Pietraszewski, Grigoriew, Mombelli i Dostojewski zostali wyrokiem najwyższego trybunału skazani na śmierć przez rozstrzelanie. Egzekucja miała się odbyć publicznie na miejscu ćwiczeń wojskowych w Petersburgu.

Na placu tym zebrał się w oznaczonej godzinie nieprzejrzany tłum ludzi. Skazańców przywieziono na miejsce stracenia w czarnych, zamkniętych wozach. Po odczytaniu wyroku zarzucono na nich długie, białe płaszcze z kapturami. Podczas tej ceremonii, która dokonywała się w śmiertelnym milczeniu, rozległ się nagle głośny wybuch śmiechu. Pietraszewski, wywijając pociesznie rękami, wołał śmiejąc się: „Moi państwo, co to za szaty? Kostiumy balowe albo operowe, przedstawiające spiskowców? Jakże śmiesznie musimy wyglądać w tych strojach!"

Oficer, dowodzący plutonem egzekucyjnym, stał jak skamieniały i dał rozkaz przywiązania skazańców. Teraz zamilkł śmiech, bo przy każdym słupie był już wykopany grób. Pluton stanął w pozycji, oficer dał rozkaz nabicia broni, słychać było chrzęst karabinów. Następny rozkaz brzmiał: „Kaptury na oczy!" Pod kapturem zniknęły fanatyczne oczy Pietraszewskiego, kredowo-blada twarz Mombelliego i szaleńczy grymas Grigoriewa. Dostojewski oczekiwał swojej kolei. Opowiadał później swoim znajomym, że w tej chwili przyszła mu osobliwa myśl. Dla czego żaden malarz nie wpadł na pomysł uchwycenia wyrazu twarzy skazańca na sekundę przed straceniem? Potem przeszły mu przez głowę inne jeszcze niezwykłe myśli. Usiłował podzielić pozostałe mu jeszcze życie, obliczone mniej więcej na 4 minuty. Minuta na pożegnanie towarzyszy, minuta na rozmyślanie nad minionym życiem, minuta na ostatnie spojrzenie na świat i minuta na pomyślenie o życiu pośmiertnym.

Tymczasem rozległa się komenda i żołnierze podnieśli broń. Powoli, jak gdyby z wyszukanym okrucieństwem rozkoszowali się mękami swoich ofiar. Jeszcze sekunda, a dwanaście kul położy kres życiu czterech ludzi. Dostojewski zamknął oczy i czekał.

Zdawało się, że czas zastygł w wieczności. Nagle, zamiast oczekiwanej przez tłum salwy, rozległ się ogłuszający werbel bębnów. W tej samej chwili, na skinienie oficera, żołnierze rzucili się ku skazańcom i odwiązali ich od słupów. Co się stało? Z zapartym tchem tłum oczekiwał, co będzie dalej. Sędzia najwyższego sądu wojskowego odczytywał nowy wyrok. Jego cesarska mość, car, raczył zmienić wyrok śmierci na zesłanie na Sybir. Pietraszewski z miejsca zostaje wysłany w drogę.

Jak by na znak niewidzialnego reżysera pojawił się kowal ze swymi pomocnikami, którzy skuli wszystkich skazańców. Jak z grobu brzmiały w śmiertelnej ciszy uderzenia ciężkiego młota. Pietraszewski prosił o pozwolenie pożegnania się z towarzyszami, z których każdy miał się udać do innej miejscowości. Powiedział kilka słów na pociechę, ucałował wszystkich i udał się do kibitki, która już na niego czekała. W kilka minut później był w drodze na Sybir. Tymczasem na olbrzymim placu dzieci bawiły się w „rozstrzelanie". Przywiązali swoich towarzyszy do słupów i strzelali do nich ze swoich wiatrówek. Inni skazani, wśród nich i Dostojewski, zesłani zostali po upływie kilku dni.

Car wytłumaczył swoje osobliwe postępowanie tym, że chciał tak wielkiemu poecie jak Dostojewski, dać sposobność wzbogacenia swojej duszy nowymi, potężnymi wrażeniami. I rzeczywiście, w powieści swojej „Idiota" opisuje ten piewca duszy rosyjskiej uczucia skazańca na śmierć człowieka. A i na Sybirze napisał jedno ze swoich najbardziej wstrząsających dzieł p. t. „Pamiętniki z domu śmierci".

(Nowy Kur. Warsz.)

Wenecja świadkiem odbudowy Europy

Przystąpienie Chorwacji do Paktu Trzech Mocarstw

Wenecja. W historycznym pałacu Dożów w Wenecji odbyło się w niedzielę o godzinie 12-tej w południe podpisanie protokołu w sprawie przystąpienia Chorwacji do Paktu Trzech Mocarstw. Uroczysty akt podpisania nastąpił w historycznej, wspaniałej sali senatorskiej, ozdobionej cennymi malowidłami Tycjana i Tintoretta. — Cała Wenecja tonęła w powodzi tysięcy flag niemieckich, włoskich, japońskich i chorwackich, jak również innych państw, uczestników paktu trzech mocarstw. — Delegacje mocarstw, przybyłe celem uczestniczenia w akcie podpisania przez Chorwację przystąpienia do paktu trzech, udały się do pałacu dożów w zwartym orszaku, mając na czele ministra spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentropa, ministra spraw zagranicznych Włoch hrabiego Ciano oraz szefa państwa chorwackiego Ante Pavelicza. — W historycznej sali senatorskiej zajęli miejsce na trybunie w środku hr Ciano, na prawo od niego dr Pavelicz, marszałek Chrwacji Kwaternik i chorwacki minister spraw zagranicznych Lorkovicz, obok gospodarza hrabiego Ciano niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrcp, dalej ambasador japoński Horikiri oraz posłowie Węgier, Bułgarii, Rumunii i Słowacji. Hrabia Ciano w krótkim, serdecznym przemówieniu powitał przedstawicieli mocarstw, po czym odczytano protokół w sprawie przystąpienia Chorwacji do paktu trzech mocarstw. Z kolei nastąpił uroczysty akt podpisania protokołu przez obecnych przedstawicieli mocarstw. Następnie powstał hrabia Ciano celem wygłoszenia swego oświadczenia. Po tym oświadczeniu dr Pavelicz złożył swoją deklarację w języku chorwackim. Deklarację tę przetłumaczono następnie na język włoski. Po zakończeniu uroczystego aktu minister spraw zagranicznych hrabia Ciano i niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrop złożyli gratulacje d-rowi Paveliczowi z okazji przystąpienia Chorwacji do paktu trzech mocarstw. Na tym zakończyła się oficjalna uroczystość przyłączenia się Chorwacji do bloku państw, pracujących nad nowym porządkiem.

Zawarcie turecko-rumuńskiej umowy gospodarczej

Bukareszt. W gmachu rumuńskiego ministerstwa gospodarki narodowej podpisana została turecko rumuńska umowa, w wyniku której Turcja w drodze wymiennej za naftę, benzynę i inne przetwory mineralne otrzymywane z Rumunii dostarczać będzie bawełny.

Anglia jest zmuszona wieść kampanię syryjską „w tępie błyskawicznym“

Genewa. Znany angielski autor wojskowy kapitan Liddel Hart omawia w dłuższym artykule zamieszczonym na łamach „Daily Mail“ kampanię angielską w Syrii, przy czym porusza on w sposòb wyraźny szereg trudności, na jakie się tam napotyka. Jest on zdania, że Syria powinna być zajęta przez wojska angielskie z największym pośpiechem, gdyż — jak pisze — pierwiastek polityczny odgrywa w tym wypadku rolę równie ważną i opiera się na momentach natury wojskowej. Szereg niemieckich sukcesów musiał również w Syrii pozostawić po sobie głębokie wrażenie. Opór Francuzów w Syrii musi za tym celem zaimponowania tamtejszemu rządowi być złamany w „tępie błyskawicznym“. Jeżeli ofensywa angielska napotyka na stosunkowo silny opór „to sytuacja byłaby fatalna...“ gdyby nie udało się go przełamać.

Ambasodor de Brinon o Anglii

Paryż. W czasie przyjęcia dla prasy amerykańskiej w Paryżu, generalny pełnomocnik rządu francuskiego na tereny okupowane ambasador de Brinon podał do wiadomości ostatnie komunikaty nadeszłe z syryjskiego placu boju. Według tych komunikatów wojska francuskie stawiają zacięty i skuteczny opór. Na kilku odcinkach odrzuciły one wojska angielskie i najemników z pod znaku de Gaulle. Wobec cyfrowej i materiałowej niższości francuskich wojsk lewantyńskich należy to uważać za bardzo dobry rezultat — oświadczył ambasador. Ambasador de Brinon podkreślił ponownie, że Francuzi bez względu na to, gdzie i przez kogo zostaliby zaatakowani, obojętne czy w Kasablance czy w Dakarze, będą stawiali zdecydowany opór. Mówca wyraził przekonanie, że Francuzi przy równych siłach lub przy nieznacznej niższości sił mogą stawić napastnikowi zwycięski opór. Ktoby dotychczas dawał wiary na podstawie głosów propagandy angielskiej, że Anglicy walczą w imię idealnych celów lub o wolność Syrii, temu obecnie musiały otworzyć się oczy, ponieważ Anglia sama oświadczyła, że w Syrii szuka jedynie lepszych pozycji strategicznych i przez manewr dla odwrócenia uwagi, stara się powstrzymać niebezpieczeństwo ataku na Wielką Brytanię.

Generał Huntzinger do ludności Syrii i Libanonu

Vichy. Francuski minister wojny generał Huntzinger wystosował w imieniu marszałka Petaina odezwę do ludności Syrii i Libanonu, w której apeluje o zachowanie wierności wobec Francji, bez względu na wynik walki. Syria i Libanon cierpią obecnie okropności niesprawiedliwej wojny, rozpętanej pod różnymi fałszywymi pozorami. Pomimo wielkiej różnicy sił między napastnikami a obrońcami, wojska francuskie stawiają dzielny opór nieproszonym gościom, którzy mimo najbardziej pociągających obiecanek przynoszą jedynie gwałt i nędzę. W obliczu obecnych wypadków generał Huntzinger może jedynie zaapelować do ludności Lewentu o zachowanie swej wiary we Francję.

Silny opór Francuzów w Syrii

Z kół wojskowych w Bejrucie oświadczają, że ofensywa brytyjska czyni bardzo powolne postępy. W piątek lotnictwo francuskie zbombardowało eskadrę floty brytyjskiej koło wybrzeża Libanońskiego na południe od Saida, co należy uważać jako operację ofensywną. Sytuacja militarna nie uległa zmianie Walki w okolicy Hasbeaya toczą się w dalszym ciągu z wielką zaciętością. Samoloty angielskie ponownie bombardowały port w Bejrucie w nocy na 13 czerwca. Radio francuskie zdementowało doniesienie Reutera, jakoby wojska francuskie wycofały się z miasta Kiswe o 15 km. na południe od Damaszku Ze strony francuskiej podkreślono kilkakrotnie z naciskiem, że wojska francuskie w Syrii w czasie swego zaciętego oporu, zwłaszcza w rejonie wybrzeża, poniosły ciężkie straty od ognia artyleryjskiego brytyjskiej floty wojennej. Francuskie ministerstwo wojny zdecydowanie zaprotestowało przeciw obelżywym oszczerstwom angielskim, jakoby wojska francuskie w toku walk w rejonie Lewantu poddały się bez walki.

Malta pozbawiona

swego dawnego znaczenia najsilniejszej brytyjskiej bazy morskiej w centrum Morza Sródziemnego

Berlin. Nieprzerwane ciężkie ataki niemieckiego i włoskiego lotnictwa bojowego na brytyjską twierdzę wyspiarską Maltę, pozbawiły tę najsilniejszą brytyjską bazę morską w środkowej części Morza Sródziemnego jej dawnego znaczenia. Dzienne i nocne ataki bombowców niemieckich i włoskich wyrządziły w obiektach portowych i fortyfikacjach na tej wyspie olbrzymie szkody. Ataki lotnicze na port wojenny La Valetta przybierały stale na sile w ostatnich miesiącach. Dowództwo floty brytyjskiej nie odważa się już teraz ustawiać tam na kotwicy swych ciężkich okrętów lub oddawać je do naprawy w tamtejszych dokach. Jedynie lekkie brytyjskie okręty wojenne wpływają przejściowo do Malty. Po częściowym uczynieniu Malty nieużyteczną oraz niebezpieczną w charakterze bazy dla brytyjskiej floty śródziemnomorskiej, lotnictwo niemieckie kieruje obecnie swoje ataki na obie ostatnie bazy brytyjskie, mianowicie Aleksandrię i Haifę.

Cała komunikacja Chin środkowych pod kontrolą chińsko-japońską

Szanghaj. Dotychczasowe przodujące stanowisko Anglii w życiu gospodarczym Chin, zdobyte siłą oręża na przestrzeni stu lat, chwieje się coraz bardziej w miarę postępu nowego porządku na Dalekim Wschodzie. Jak donoszą „Tairiku Shimpo“, angielskie towarzystwo omnibusów nawiązało rokowania z chińsko-japońskim towarzystwem komunikacyjnym w sprawie sprzedaży towarzystwa angielskiego. Z chwilą przejęcia spółki omnibusowej, cała komunikacja w środkowych Chinach znalazłaby się pod kontrolą chińsko-japońską.

Własność kościelna w Niemczech

Według informacji Międzynarodowej Katolickiej Agencji Prasowej (KIPA) na terenie Niemiec na 44.124.510 ha powierzchni rolnej, 1,6 procent tj. 703.510 ha stanowi własność kościoła, instytucyj kościelnych, względnie fundacyj. Z powyższych majątków rolnych, stanowiących własność Kościoła, przypada 397 000 ha na kościoły obrządku ewangielickiego oraz 47 200 ha na zakłady i fundacje ewangielickie ogółem więc około 63 procent Na kościół katolicki przypada 203 000 ha, zaś na katolickie zakłady i fundacje 54.100 ha, co ogółem czyni około 37 procent. Ten podział dóbr odpowiada stosunkowi wyznaniowych organizacyj ludności Rzeszy niemieckiej.

Ostatnie wiadomości

W Iraku wprowadzono ostatnio administrację wojskową. Obecny rząd jest w zasadzie organem wykonawczym brytyjskiego zarządu wojskowego.

Celem utrzymania dyscypliny i ducha wojsk brytyjskich, zwrócono uwagę na wydany już w jesieni ubiegłego roku rozkaz, według którego urlopowanym brytyjskim żołnierzom nie wolno zwiedzać stolicy Wielkiej Brytanii. Wyjątek stanowią jedynie tacy żołnierze, których rodziny stale zamieszkują w Londynie.

Z Bejrutu donoszą o odparciu ataku zmotoryzowanych oddziałów angielskich na wybrzeżu libadskim. Wśród oddziałów wojskowych panują pogodne nastroje.

W drodze powrotnej z Hiszpanii zatrzymał się w Paryżu chór katedry regensburgskiej, celem wykonania jednego koncertu w katedrze Notre Dame. Występ tego chóru, składającego się wyłącznie z młodocianych, cieszył się niezwykle silnym zainteresowaniem publiczności, która po brzegi zapełniła świątynię, ponadto członkowie chóru katedry w Regensburgu popisywali się w czasie niedzielnej sumy w katedrze Notre Dame.

Jak wynika z informacji agencji Reutera z Kondynu, liczba ofiar spowodowanych lotniczymi atakami na Wielką Brytanię w ciągu miesiąca maja wynosi 5 394 zabitych, 1181 rannych i 75 zaginionych. Co do ostatniej pozycji należy przypuszczać, iż osoby te również zginęły.

Członkowie zakonu rycerzy maltańskich w Paryżu obchodzili swą doroczną uroczystość ku uczczeniu swego patrona św. Jana z Jerozolimy. Na zakończenie uroczystości odbyło się nabożeństwo w kaplicy zakonu rycerzy maltańskich pod wezwaniem św. Elżbiety, znajdującej się przy rue du Temple. Ukazanie się na rue de Temple rycerzy maltańskich w ich oryginalnych mundurach, wywołało wśród ludności niezwykłe zainteresowanie.